

PIERRE DE COUBERTIN I JEGO OLIMPIJSKA SCENA

Termin „interakcja” należy do prymarnych pojęć teoretycznych nauk społecznych, który pozwala zrozumieć mechanizm wzajemnego oddziaływania będącego podstawowym składnikiem życia społecznego. Jednym z jego ważniejszych komponentów jest kultura fizyczna ze sportem w roli głównej. Pośród różnych orientacji teoretycznych związanych z interakcją szczególnie przydatne wydają się teorie Georga Herberta Meada i Ervinga Goffmana w kontekście dziejów sportu olimpijskiego i jego głównego dramaturgisty, scenarzysty i aktora w jednej osobie¹. Oczywiście idzie o Pierre de Coubertina, który większość swojego życia spędził na specyficznej scenie, ale w odróżnieniu od teatru jego scena stworzona była przez symbole kulturowe i strukturę społeczną XIX wieku. Pierre de Coubertin przedstawił światu własną interpretację cywilizacji opartej na antycznej sadze olimpijskiej i jednocześnie obsadził się w reżyserowanym przez siebie spektaklu, by zagrać główną rolę na scenie aktywności ruchowej *fin de siècle*². W sportowym *theatrum mundi* grał przed publicznością bezpośrednio obecną, a także tą, którą sobie wyobrażał, gdy pisał swoje przemyślenia. Był artystą w dosłownym tego słowa znaczeniu, jak i w przenośni. Ten utalentowany rysownik porzucił kameralne *atelier* i intymne obcowanie z dziełem sztuki dla dużej i głośniejszej sceny, na której wcielał się w różne role: działacza sportowego, pedagoga, filozofa, historyka. W każdej z tych ról był przekonujący. W stworzonych kreacjach pedagoga i filozofa wchodził i nadal wchodzi w interakcje z tymi

¹ D. Ćwiklińska-Surdyk, A. Surdyk (2012), *Człowiek jako aktor na scenie życia. Teorie G.H. Meada i E. Goffmana a narracyjne gry fabularne*, „Homo Ludens”, 1(4): 49-61. W literaturze Coubertin określany jest jako *fin de siècle* arystokrata. Zob. P. Clastres [red.] (2008), *Pierre de Coubertin. Mémoires de jeunesse*, Paris: 5-18.

czytelnikami, od których życie społeczne wymaga gry, a podczas owej gry – wchodzenia w interakcje z innymi ludźmi, co głównie dotyczy upowszechniających i urzeczywistniających aktywność ruchową oraz interpretatorów jego bogatej spuścizny literackiej.

George Herbert Mead (rówieśnik Pierre de Coubertina) twierdził, że interakcja zachodzi, gdy jakiś organizm wysyła znaki i wykazuje aktywność w swoim środowisku, a inny widzi owe znaki i reaguje na nie i zmienia swój sposób postępowania, wysyłając zarazem własne sygnały, które ten pierwszy rozpoznaje i zmienia pod ich wpływem swoje działanie³. Ludzie wchodzą ze sobą w interakcje w szczególny i jedyny w swoim rodzaju sposób – dokonują selekcji, co wybrać, aby skutecznie działać. Refleksyjna osoba, jaką był Pierre de Coubertin, mając dostęp do wielu zasobów symboli i obrazów możliwych reakcji, potrafił wybrać te, które można było przekuć we własny sukces. Jak słusznie zauważył Józef Lipiec, „Każdy człowiek wyposażony jest we wrodzoną pulę dyspozycji i wyjściowych szans ich wykorzystania”⁴, co w przypadku Pierre de Coubertin zdaje się być przykładem potwierdzającym prawdziwość tego twierdzenia. Zgodnie ze swoim arystokratycznym pochodzeniem otrzymał stosowne inteligenckie wykształcenie, w dziedzinie ogólnej erudycji⁵. Dorastał w czasach burzliwych i zmiennych dla Francji (przegrana Francji w wojnie z Prusami, paryska komuna, trzecia republika francuska, afera Dreyfusa), które wpłynęły na jego osobowość, umacniając przekonanie, że wiedza i kultywowanie tradycji są stałe i ważne (nie podlegają zmiennym wpływom politycznym), w czym również zasługa jezuickiej

³ G.H. Mead (1934), *Mind, Self and Society from the Standpoint of a Social Behaviorist*, Chicago.

⁴ J. Lipiec (2017), *Homo Olimpicus*, Kraków: 19.

⁵ Jako dziecko wychowywany był w katolickiej tradycji przez obojga rodziców, których poglądy polityczne (legitymiści odrzucający Dom Orleański, Bonapartów, Republikę) jak i postawa życiowa były bardzo konserwatywne. Dorastał w środowisku „wewnętrznych emigrantów” W pewnym sensie atmosfera domu rodzinnego oraz fakt, że jego przyszłość, ze względu na historię rodziny, była z góry określona (wojskowy, polityk lub ksiądz) i obowiązujące jeszcze wówczas prawo dziedziczenia (nie mógł odziedziczyć ani nabyć majątku rodziców, ponieważ był najmłodszym dzieckiem), zmusiły go niejako do poszukiwania własnej drogi życiowej, tym bardziej, że nie chciał powielać losu członków rodziny. Jak wspominał, „Byłem w połowie drogi do Saint-Cyr i wiedziałem, jaki czeka na mnie długi pokój z monotonią życia garnizonowego, kiedy nagle postanowiłem zmienić swoją karierę, chcąc połączyć swoje nazwisko z doskonałą formą edukacją” Zob. Y.P. Boulougne (1975), *La vie et l'oeuvre pédagogique de Pierre de Coubertin 1863-1937*, Ottawa; D. Knape (2003), *Coubertin's Wiederbelebung der Olympischen Spiele unter dem Gesichtspunkt einer Friedenserziehung*, Exmensenarbeit.

szkoły św. Ignacego, gdzie pobierał naukę⁶. Obowiązkowymi lekturami były dzieła klasyczne, jak choćby *Iliada*, *Odyseja*, które wzbudzały uwagę dla antycznego gimnazjonu, co dodatkowo było wspierane przez doniesienia o odkryciach archeologicznych prowadzonych w Grecji⁷. Rozbudzały one wyobraźnię i zainteresowania antykiem. Ten trend udzielał się Europejczykom wykorzystującym symbole greckiej kultury dla realizacji celów.

Postępowi edukatorzy XIX w. inspirowali się *Olimpią* przy upowszechnianiu i urzeczywistnianiu aktywności ruchowej. Niektórzy nie tylko zaczęli organizować lokalne zawody sportowe, ale myśleli też o możliwości odrodzenia igrzysk olimpijskich, jak choćby William Penny Brookes⁸. Ten angielski lekarz i wizjoner zastąpił jako organizator zawodów lekkoatletycznych w Much Wenlock w hrabstwie Shroshire, które odbywały się regularnie od 1850 r. i cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony publiczności i zawodników. Uskrzydłony sukcesem lokalnym fantazjował o możliwości odnowienia igrzysk w skali międzynarodowej. W tym celu w 1858 r. usiłował nawiązać kontakt z Evangelisem Zappasem, organizatorem i sponsorem igrzysk olimpijskich w Atenach. Dla zachęty Brookes zasponsorował jedną z nagród dla zwycięzcy ateńskich igrzysk olimpijskich w 1859 r.⁹. Niestety

⁶ W École Saint-Ignace w Paryżu zetknął się z rygorystycznym szkolnym systemem wychowania; tam też przeżył pierwszą traumę, pierwsze nękanie, którym się oparł i które sprawiły, że przez życie niejako płynął pod prąd. Z drugiej strony, to właśnie tej szkole zawdzięczał rozwój osobowości niezależnej, myślącej samodzielnie. Dużą w tym rolę ojca Carona, który zainspirował go do historii w ogóle, a szczególnie do zgłębiania starożytności. Wykładający historię Caron, uczył Coubertina, by nie akceptował wielu rzeczy takimi, jakimi są, by pozwalał sobie na kwestionowanie ich historycznego pochodzenia, na własną interpretację. Zaznajamiał go z poetami, artystami i myślicielami antycznej Grecji. Zwracał uwagę, że historia polityczna Hellady została ukształtowana przez ciągłe spory pomiędzy państwami-miastami. Jedynym miejscem, gdzie owe spory cichły była Olimpia – symbol jedności zwąśnionych Greków. To magiczne miejsce stało się z czasem motorem napędowym pomysłów i aktywności Coubertina. Pod wpływem jego nauki przez całe życie starał się odnawiać lub zmieniać stare rzeczy i ogólnie myśleć liberalnie. Zob. L. Diem (1973), *Intellectual Influences to the Work of Coubertin*, „Olympic Academy Report”: 87-100; H. Pouret (1973), *The Men Who Influenced Coubertin's Thought*, „Olympic Academy Report”: 79-86.

⁷ P. Clastres (2010), *Playing with Greece. Pierre de Coubertin and the of Humanities and Olympics*, „Histoire@Politique”, 12: 9.

⁸ William Penny Brookes (1809-1895), angielski sędzia, botanik, chirurg, pedagog promujący wychowanie fizyczne. Zob. H. Ashrafian (2005), *William Penny Brookes (1809-1895): forgotten Olympic Lord of the Rings*, „British Journal of Sports Medicine”, 39: 969.

⁹ D.C. Young (1996), *The modern Olympics: a struggle for revival*, Baltimore: 4.

zamiary Brookesa nie spotkały się ze zrozumieniem. To jeszcze nie był ten czas. Zatem skupił się na swoich imprezach. Do Igrzysk Olimpijskich Wenlock w 1860 r. wprowadził rzut oszczepem i konkurs literacki na „Ody do Igrzysk” Wraz z John Hulley¹⁰ i Ernstem Ravensteinem¹¹ był głównym inicjatorem utworzenia National Olympian Association w 1865 r. z siedzibą w Liverpool¹². Brookes owładnięty ideą olimpijską, w 1881 r. nawiązał kontakt z rządem greckim celem zainicjowania igrzysk olimpijskich w Atenach z udziałem sportowców z zagranicy. I tym razem nie udało się. Grecja miała wówczas dużo problemów politycznych a wizja międzynarodowych zawodów była czymś abstrakcyjnym. Brookes postanowił poszukać innego sojusznika. Na horyzoncie pojawił się młody Francuz, pasjonat kultury fizycznej baron Coubertin. Toteż zaprosił w 1889 r. Coubertina, który przyjął zaproszenie i w październiku 1890 r. przyjechał do Much Wenlock¹³. Był honorowym gościem Brookesa. Na cześć Coubertina zorganizowano zawody sportowe¹⁴. Spotkanie tych dwóch ideowców: młodego, będącego u progu światowej kariery i doświadczonego, będącego u schyłku życia, musiało wpłynąć na sposób postępowania Coubertina, który z całą pewnością wyciągnął prawidłowe

¹⁰ John Hulley (1834-1875), organizator kultury fizycznej w Liverpool, współzałożyciel Liverpool Athletic Club, propagator jazdy rowerowej, organizator wyścigów rowerowych.

¹¹ Ernst Georg Ravenstein, znany jako Ernest George (1834-1913), niemiecko-angielski kartograf, założyciel w Londynie stowarzyszenia sportowego German Gymnastics Society (1861), autor podręcznika do gimnastyki (1867). Zob. C. Beale (2011), *Born out of Wenlock, William Penny Brookes and the British origins of the modern Olympic*, Derby.

¹² National Olympian Association to poprzednik Brytyjskiego Stowarzyszenia Olimpijskiego.

¹³ Coubertin, cztery lata wcześniej (1886) odwiedził Anglię i legendarną szkołę w Rugby spopularyzowaną w książce *Tom Brown's School Days*, którą przeczytał mając 12 lat. Wielokrotnie podkreślał wpływ Arnolda nie tylko na jego inspiracje sportem, ale też na rozwój sportu, jako takiego. Uważał Arnolda za „jednego z założycieli rycerstwa sportowego” Jak twierdził historyk olimpijski John Lucas, Arnold, który jawi się jako jedna z najważniejszych postaci, jest najmniej zrozumiałą osobowością w idei współczesnych igrzysk olimpijskich. Zatem śmiało można stwierdzić, że Coubertina wizja sportu bardziej powstała pod wpływem książki i wyobraźni o świecie sportu, niż działalności samego Arnolda. Coubertin dał temu wyraz w Atenach w 1896 r. pisząc: „zwróciliśmy się, mniej lub bardziej świadomie, po natchnienie”, mając na myśli Arnolda. Zob. *Rugby-School*, <https://www.rugbyschool.co.uk> (12.12.2020); *Rugby School Inspired Founder of Modern Games*, <https://www.reuters.com> (10.12.2020).

¹⁴ M. Furbank, H. Cromarty, G. McDonald (1996), *William Penny Brookes and the Olympic connection. Much Wenlock*, Wenlock Olympian Society: 1-11.

wnioski, co do dalszego postępowania. Po powrocie Coubertin opisał swoje wrażenia z pobytu w Much Wenlock, podkreślając starania Brookesa o odnowienie igrzysk, napisał: „Jeśli igrzyska olimpijskie, których współczesna Grecja nie była jeszcze w stanie odrodzić, nadal tam przetrwały, to nie dzięki Grekowi, ale dr. W.P. Brookesowi”¹⁵. W pewnym sensie działalność Brookesa, jeżeli nie ukierunkowała, to upewniła Coubertina co do trybu postępowania i być może właściwego wysyłania sygnałów o słuszności idei odnowienia igrzysk olimpijskich. Przydały się one podczas przyszłych spotkań Coubertina mających istotne znaczenie dla upowszechniania idei olimpijskiej.

Równie istotne były też kontakty i interakcje związane z osobistymi spotkaniami z dominikaninem, sportowcem Henri Didonem¹⁶. Ten charyzmatyczny i nieco kontrowersyjny (jak na tamte czasy) duchowny był zapalonym sportowcem, który jako student zdobył kilka medali w szkolnej olimpiadzie. Uważał, że aktywność ruchowa jest nieodzownym elementem ogólnego i moralnego wychowania. Kiedy został dyrektorem szkoły katolickiej, wprowadził w jej mury sport i organizował szkolne olimpiady. Był aktywnym działaczem francuskiego ruchu sportowego. W dniu 7 marca 1891 r., przemawiając do członków stowarzyszenia sportowego powiedział, że przez sport człowiek staje się szybszym, wyższym i silniejszym¹⁷, co później stało się mottem igrzysk olimpijskich ery nowożytnej. Przyjaźń z ojcem Didonem była bardzo owocna. Nie idzie tylko o sentencje czy organizacyjne inspiracje, ale o coś więcej, coś, czym była umiejętność krasomówstwa i skupienia uwagi na sobie, wzorowana na potoczności charyzmatycznego kaznodziei wchodzącego w interakcję ze słuchaczami kazań¹⁸.

Jak można sądzić, Coubertin perfekcyjnie opanował umiejętność kierowania interakcjami ludzi podczas spotkań. W zależności od potrzeby stawał się wielopostaciowym Proteuszem, szamanem gotowym na przeobrażenie się w filozofa, pedagoga, etyka, historyka, eksperta w dziedzinie aktywności ruchowej, skorym z mówcy wejść w rolę publicysty. Wchodził w interakcję poprzez apostołstwo słowa werbalnego i pisanego przy pomocy skonstruowanego przez siebie swoistego modelu dramatycznego. Kompozycja roli animatora nowożytnego olimpizmu wymagała, by struktura jego gry rozwijała

¹⁵ P. de Coubertin (1990), *Les Jeux Olympiques à Much Wenlock*, „Rev Athlèt”, 1: 705-713.

¹⁶ Henri Didon (1840-1900), charyzmatyczny kaznodzieja zakonu dominikanów, pisarz i pedagog.

¹⁷ H. Pouret (1973), dz. cyt.: 81.

¹⁸ Sporo autorów określa Coubertina jako „wielkiego księdza religii sportu”. Zob. J.M. Brohm (1981), *Le mythe olympique*, Paris.

się stopniowo. Jak słusznie zauważył Józef Lipiec, zaczął od odpowiedniego wyselekcjonowania wątków „z przeszłości starożytnego agonu antyku, po to, aby w ramach Wielkiej Antologii dać powtórne życie uspionej idei. Co więcej, szło o szansę nie dla próżnej intencjonalności li tylko lub dla odległej, nieokreślonej perspektywy, lecz o projekt możliwy do realizacji już teraz, zaraz, na przełomie XIX i XX wieku”¹⁹.

Coubertin precyzował swoją koncepcję przy pomocy słowa klucza, jakim była zagadkowa Olimpia. Była nie tylko sygnałem ułatwiającym Coubertinowi działanie w różnych środowiskach, ale równocześnie pozwalała mu na świadome budowanie scenariusza spotkania (publikacji). Coubertin w przypadku wystąpień świadomie (?) stosował model dramatyczny. Przemawiając na Kongresie Paryskim w 1894 r. stał twarzą do słuchaczy i odgrywał swoją partię w celu wywarcia na nich zamierzonego wrażenia. Wypowiadał kwestę: „W Olimpii, Panowie, było wszystko, było jednak jeszcze coś więcej, czego jeszcze dotychczas nie ośmielono się sformułować, ponieważ od czasów średniowiecznych snuje się stale pewna nieufność do zalet cielesnych, które wyraźnie oddzielono od zalet duchowych. (...) Było to ogromnym błędem, którego następstw naukowych i społecznych niepodobna obliczyć. Ostatecznie, Panowie, nie z dwu części składa się człowiek, z ciała tylko i duszy, lecz z trzech, a tymi są: ciało, duch i natura człowieka. Natury nie kształtuje bynajmniej duch, lecz przede wszystkim ciało. Oto rzecz, którą starożytni znali, a której wiadomość my z trudem na nowo zdobywamy. Ludzie starej szkoły jękiem żalu przyjęli nasze obrady w samej Sorbonie, zdali sobie sprawę, że zbuntowaliśmy się i że doprowadzimy do obalenia gmachu ich zmurszałej filozofii. (...) Darujcie mi, Panowie, że – ku własnemu zdziwieniu – w przemowie mojej w tak wysokie unosiłem Was sfery; gdybym dalej rzecz ciągnął, ten radością musujący szampan wywietrzałyby z nudy. Spieszę więc jemu oddać głos – wznoszę więc kielich za ideę olimpijską, która na kształt promienia przepotężnego słońca przedarła się przez mgły wieków i wraca, by blask radosnej nadziei rzucić na próg dwudziestego wieku”²⁰. Na takie *dictum* nie można było pozostać obojętnym, niezależnie od stopnia wtajemniczenia w istotę aktywności ruchowej w odniesieniu do przeszłości czy terażniejszości. W monologu Coubertina idea olimpijska jawiła się „tajemniczym źródłem niezwykłości, sięgającym aż do wyżyn sakralizacji”²¹. Wgłębiając się w jego wystąpienia, po części publikacje, to nie rola wskrzesiciela igrzysk

¹⁹ J. Lipiec (2017), dz. cyt.: 37.

²⁰ P. Coubertin (1994), *Przemówienie na Kongresie Paryskim roku 1894*. W: Tenże, *Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa: 16-17.

²¹ J. Lipiec (2017), dz. cyt.: 38.

olimpijskich określała *emploi* Coubertina, lecz interpretacja tej roli. Potrafił uwieść audytorium, które razem z nim uczestniczyło w ceremonii przywrócenia światu utraconej Olimpii.

Coubertina osobowość i umiejętność czarowania publiczności oraz pozyskiwania sojuszników, energia, wytrwałość, dar przekonywania, finezyjność dyplomatycznych zabiegów, to cechy, które w zależności od sytuacji, ten aktor społeczny umiejętnie wykorzystywał. Pierre de Coubertin swymi wystąpieniami potrafił sprawić, że słuchacze mogli czuć się, iż są „statystami ściśle określonej roli, że są spajającą częścią struktury reżyserskiej oraz przedstawienia”²². I tak też było. Do realizacji pomysłu wskrzeszenia igrzysk trzeba było dużo statystów. Jak się okazało, znalazło się ich wystarczająco dużo, na tyle dużo, że można było wystawić w dniach 5-14 kwietnia w 1896 r. w Atenach na antycznym stadionie I Igrzyska Olimpijskie ery nowożytnej. I tak „owo wspaniałe i dobroczynne dzieło: wznowienie igrzysk olimpijskich”²³ stało się faktem. Stało się imprezą cykliczną, odbywającą się co cztery lata, bez której trudno wyobrazić sobie współczesny świat.

Świat bez igrzysk olimpijskich byłby uboższy, a bez olimpizmu sport byłby duchowo ubogi. Olimpizm zrodził się z jego inicjatywy. Ten nowożytny neologizm, słusznie aspirujący do terminu filozoficznego, jest pojęciem wieloznacznym. Wywodził się z rozważań filozoficznych, historycznych, pedagogicznych Coubertina, w następstwie których zrodził się olimpizm będący „stanem ducha wywodzącym się z dwoistego kultu: kultu rozumu i kultu harmonii”²⁴. Olimpizm stał się atrakcyjnym przedmiotem dociekań nauk społecznych i humanistycznych, podobnie jak i inne obszary publicystyki Coubertina, który pozostawił 20 książek i 1150 artykułów. Prace poświęcił: pedagogice ogólnej i sportowej, reformie wychowania, polityce, socjologii, zagadnieniom historycznym, etyce, olimpizmowi. Tak szerokie spektrum różnorodnej problematyki stanowi wyzwanie dla badaczy jego poglądów, bowiem „nigdzie w tekstach Coubertina nie znajdziemy w sposób katechetyczny wyłożonych jego poglądów”²⁵. Stwarza to wyzwanie dla interpretatorów jego spuścizny i zarazem stanowi przygodę intelektualną, które wymagają sporej wiedzy ogólnej i specjalistycznej uzależnionej od rozpatrywanej treści.

²² E. Barba (2014), *Technika gry aktorskiej jako samopenetracji i odrzucenie naturalizmu*, www.grotowski-institute.art.pl (20.12.2021).

²³ P. Coubertin, końcowe słowa przemówienia Pierre’a de Coubertina wygłoszonego na jubileuszowej sesji Unii Francuskich Towarzystw Sportów Atletycznych (USFSA) na Sorbonie w dniu 25 listopada 1892 r.

²⁴ P. Coubertin (2001), *Etiudy olimpijskie o nadziei i pięknie*, Warszawa: 12.

²⁵ W. Firek (2016), *Filozofia olimpizmu Pierre’a de Coubertin*, Warszawa: 13.

Coubertinowskie dzieła charakteryzuje ogarnianie problematyki na szerokiej przestrzeni i wiązanie odległych na pozór zjawisk, co było efektem fascynacji różnymi autorami. Umiejętnie zonglował tematem sportu (aktywności ruchowej), który był przesycony różnymi dziedzinami nauki. Lista wybitnych postaci – swoistych duchowych nauczycieli mających wpływ na jego twórczość jest bardzo długa. Inspiracje czerpał między innymi od: Cyrano de Bergerac²⁶, John Ruskin²⁷, Frédéric Le Play²⁸, Hippolyte Taine²⁹, Bréal³⁰, Jules Simon³¹.

W lekturze dzieł Coubertina odnajdujemy multum deklarowanych zamiarów, sporo niejasności, niedopowiedzeń, polemik, czasem mitów, błędnych interpretacji historycznych, niemało politycznych poglądów, a nade wszystko jego własne subiektywne wizje. Te niedomówienia, różne domyślności

²⁶ Cyrano de Bergerac (1619-1655), francuski filozof, pisarz, żołnierz. Pisał komedie, tragedie. Był autorem powieści fantastycznej. Coubertin cenił Bergeraca za realistyczne spojrzenie na życie, odwagę, niezależność i intelekt. Fascynacja twórczością i osobą pochodziła z okresu pobytu w szkole.

²⁷ John Ruskin (1819-1900), angielski poeta i artysta znany jako krytyk sztuki i krytyk społeczny. Coubertin był pod silnym wpływem artystyczno-estetycznych koncepcji Ruskina. Nieobce były mu jego edukacyjne poglądy i wspieranie odziedziczonymi pieniędzmi angielskie organizacje oświatowe. Szczególnie bliska była mu jego książka *Sztuka, społeczeństwo, wychowanie* (Warszawa 1977). Dzieła Ruskina były przetłumaczone na język francuski przez Marcela Prousta.

²⁸ Frédéric Le Play (1806-1882), francuski myśliciel, społeczny reformator, ekonomista, inżynier, pionier badań społecznych, profesor Akademii Górniczej w Paryżu, Uważany za twórcę metody monograficznej w badaniach społecznych. Nie miał wykształcenia socjologicznego, ale miał wpływ na kształtowanie się metod badawczych w socjologii. Coubertinowi imponowało jego praktyczne rozwiązywanie kwestii społecznych.

²⁹ Hippolyte Taine (1828-1893), filozof, psycholog, historyk sztuki i literatury, krytyk literacki. Jako historyk sztuki zajmował się analizą faktów społecznych interpretując je psychologicznie i socjologicznie. Twierdził, że w dziejach nie istnieje postęp i rozwój, lecz zmiany skokowe. Wydarzenia historyczne uzależniał od środowiska, stanu fizycznego, rozwoju intelektualnego oraz chwili dziejowej. Był autorem między innymi: *Filozofia sztuki* (1865), *Philosophie de l'art. En Grece* (1869), które były szczególnie bliskie Coubertinowi.

³⁰ Michel Bréal (1832-1915), znany jako wybitny językoznawca, pomysłodawca biegu maratońskiego. Zob. N. Müller (2015), *The Man Behind the Idea of the Marathon*, „The Sport Journal”, 21, thesportjournal.org/article/ (10.11.2020).

³¹ Jules Simon (1814-1896), polityk, filozof, teoretyk Francuskiej Partii Radykalnej, minister oświaty, religii i sztuk pięknych (1871-1873), premier Francji (1876-1877). Był liberałem, wykładowcą filozofii greckiej na Sorbonie. Zob. S. Wassong, N. Müller (2007), *Jules Simon: A Prominent Person in Pierre de Coubertin's Early Network*, „Sport in History”, 27, <https://doi.org/1080/> (05.12.2020).

są cenne i pobudzające do podejmowania prób ponownego odczytania jego dzieł. Ci, którzy się tego podejmują wchodzą w swoistą, intymną intelektualnie interakcję społeczną z Coubertinem.

Jak podkreśliła Barbara Szacka, interakcja społeczna nie wymaga bezpośrednich kontaktów. Może zajść, gdy kontakt odbywa się za pomocą telefonu, listu³². Tak więc obcując z publicystyką Coubertina, która jest bardzo żywotna, a za sprawą sportu olimpijskiego jest bardziej witalna, niż mogłoby się wydawać, refleksyjni czytelnicy analizują treści, dokonują selekcji jego myśli i przejmują jego poglądy, przez co kształtują swoją świadomość olimpijską i przekazują ją innym w procesie edukacji, czy pod postacią rozpraw naukowych. Niejako wchodzą (przejmują) rolę Coubertina i krzewią olimpizm będący „filozofią życia, chwalącą i łączącą w zrównoważoną całość jakość ciała, woli i umysłu. Łącząc sport z kulturą i edukacją, olimpizm dąży do stworzenia sposobu życia opartego na radości z wysiłku, wychowawczych wartościach dobrego przykładu, odpowiedzialności społecznej i poszanowania uniwersalnych podstawowych zasad etycznych”³³. Jest to udziałem tych wszystkich, którzy funkcjonują w humanistycznym obszarze kultury fizycznej, i którzy wyznają olimpijski system wartości wynikający z teoretycznych pism Pierre’a de Coubertin. Stanowią one katalog wartości humanistycznych, które się nie dezaktualizują i mogą być akceptowane zarówno przez entuzjastów i sceptyków olimpijskich, aczkolwiek jest to uzależnione od samoświadomości odbiorcy i jego predyspozycji do przyjmowania postaw innych.

³² B. Szacka (2008), *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa: 126.

³³ *Karta Olimpijska* (2014), Lozanna: 11.